

ARTYKUŁ WIARY „ZSTĄPIŁ DO PIEKIEŁ” W UJĘCIU BIBLIJNYM

Słowa klucze: śmierć, Szeol, „Zstąpił do piekieł”, zbawienie

Key words: death, Sheol, „He Descended into Hell”, redemption

Schlüsselworte: Tod, Szeol, „Auf die Hölle zurückgekehrt”, Errettung

Prawda o zstąpieniu Chrystusa do piekieł – łac. *Decendit ad inferos* – jest jednym z najmniej znanych i najsłabiej rozumianych artykułów wiary. W pierwotnym Kościele była żywo dyskutowana torując drogę do *Składu Apostolskiego* w okresie od IV do VI w. Jej osobliwość polega na tym, że Kościół nie wypowiedział się jednoznacznie co do celu misji Chrystusa w Otchłani¹. Przez dziesiątki lat w rozważaniach patrystycznych nad tajemnicą o *descensus* Syna Człowieczego dominował tekst z 1 P 3,19n, którego treść stanowi jeden z największych *crux interpretum* w całym Piśmie Świętym. Autor *Listu* przedstawia Jezusa schodzącego do „duchów zamkniętych w więzieniu”, by ogłosić im coś, czego bliżej nie precyzuje. W. 20 wyjaśnia, że owymi duchami są nieposłuszni z czasów Noego, gdy budowano arkę na czas potopu². Inne teksty Nowego Testamentu oraz wczesnochrześcijańskie apokryfy potwierdzają pobyt Chrystusa w zaświatach, gdzie głosił zmarłym Dobrą Nowinę i udzielał chrztu.

W niniejszym studium postaramy się przybliżyć biblijne tło doktryny o *descensus*. Na podstawie wybranych tekstów Starego i Nowego Testamentu oraz żydowskiej literatury niekanonicznej prześledzimy rozumienie pojęć eschatologicznych oraz ich ewolucję w starożytnym świecie.

* Aleksandra Nalewaj, dr teologii biblijnej, adiunkt w Katedrze Teologii Moralnej i Etyki WT UWM w Olsztynie.

¹ R. E. B r o w n, *An Introduction to the New Testament*, New York 1996, s. 714.

² S. H a ł a s, *Pierwszy List świętego Piotra. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz (NKB. NT 17)*, Częstochowa 2007, s. 265.

OTCHŁAŃ W KSIĘGACH STAREGO TESTAMENTU I LITERATURZE ŻYDOWSKIEJ OKRESU MIĘDZYTESTAMENTALNEGO

1. Teksty starotestamentalne

Mieszkańcy Starożytnego Bliskiego Wschodu byli przekonani, że wszechświat składa się z trzech poziomów, a mianowicie: niebios, ziemi i podziemia. W niebiosach mieszkwały wielkie bóstwa, ziemia była przestrzenią przeznaczoną dla rodzaju ludzkiego, a świat podziemny sferą zmarłych i istot chtonicznych³. W odróżnieniu od egipskich i mezopotamskich sąsiadów Żydzi wyznawali religię monoteistyczną. Nie wierzyli w podróże zmarłych do podziemi pod przewodnictwem obcych bóstw, niemniej dzielili powszechne przekonanie starożytnych o kontynuacji życia po śmierci w podziemnej krainie. W najstarszych partiach Starego Testamentu zjawisko śmierci i otchłani budzi trwogę. Zmarły, w stanie skrajnego osłabienia zstępował do głębin ziemi, by trwać w nich niby cień pozbawiony kontaktu z Bogiem i światem żyjących (por. Hi 26,5–6; Iz 14,9–10; Ez 32,17–32)⁴. Związek Stwórcy z niebem oraz zwyczaj pochówku zmarłych w ziemi dały początek lokalizacji krainy śmierci w podziemnej przestrzeni⁵. Język hebrajski na określenie tej części kosmosu stosuje termin *Szeol* lub *Abaddon*, odpowiednikiem greckim jest *Hades* bądź *Tartar*, łacińskim – *Inferi* lub *Infernus*, polskim – *Otchłań* bądź *Piekła*⁶.

W odróżnieniu od koncepcji greckich semicka antropologia postrzegала człowieka jako jedność psychofizyczną. Zgodnie z tym schematem sądzono, że z chwilą śmierci cała osoba ludzka, z duszą i ciałem, zstępuje do *Szeolu* (por. Rdz 37,5; Iz 14,9). Żydzi traktowali *Otchłań* w kategoriach przestrzennych nazywając ją: grobem, głęboką studnią, otworem w ziemi, krainą prochu, czeluściami, przepaścią (por. Ps 30,10; Hi 26,5). Pochowany w grobie był zaliczany do świata zmarłych i nie było istotne w której części podziemia przebywał. Wraz z jego odejściem umierała nadzieja najbliższych, gdyż kraina martwoty i zapomnienia gotowała wszystkim przybyszom jednakowo okrutny los⁷.

Odległe w czasie przekazy biblijne charakteryzują *Otchłań* jako spowity ciemnościami (por. Hi 10,18; Ps 88,7; 49,20) kraj bez powrotu (por. Hi 7,9), wieczny

³ P. S. J o h n s t o n, *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej*, Kraków 2010, s. 83.

⁴ R. d e V a u x, *Instytucje Starego Testamentu*, Poznań 2004, s. 66. Także: J.L. C r e n s h a w, *Śmierć*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1997, s. 745. Autor zaznacza, że wśród Izraelitów początkowo dominuje przekonanie, że śmierć jest definitywnym kresem egzystencji. Zgodnie z rozpowszechnioną w starożytnym świecie ideą retribucji doczesnej wierzone, że nagroda i kara dokonują się w życiu doczesnym.

⁵ B. R e i c k e, *Piekło*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, s. 591.

⁶ Należy zwrócić uwagę, że nie chodzi o piekło ale piekła. Rzeczownik „piekło” w liczbie pojedynczej wskazuje na stan wiecznego potępienia, natomiast „piekła” w liczbie mnogiej są staropolskim odpowiednikiem podziemi, czyli krainy zmarłych.

⁷ B. S z l a g a, *Chrystus pierworodny spośród umarłych*, *StPelp* 10 (1975), s. 82–89.

dom (por. Koh 12,5), od którego jest oddalony wszechpotężny Bóg (por. Iz 38,18; Ps 6,6)⁸. Śmierć co prawda nie unicestwia całkowicie człowieka, niemniej istnienia w *Szeolu* nie można już nazwać życiem. Zmarły zstępuje do miejsca ciszy i odosobnienia, aby w prochu zachować resztę trwania. Owa beczyność, sen czy odrętwienie są przerywane niekiedy jakimś przeblaskami świadomości⁹. Bytowanie w *Otchlani* można porównać do egzystencji smutnych cieni ludzkich pozbawionych siły, witalności i wszelkiej przyjemności, gdyż całkowicie ustała aktywność (por. Koh 9,10) i brak jakichkolwiek relacji z Bogiem i światem (por. Ps 6,6; 30,10; 115,17)¹⁰. „Kraina nocy i milczenia” bywa niekiedy przedstawiana w obrazie chaotycznego pramorza, zwanego po hebrajsku *Tehom*, a uosobionego w postaci Lewiatana, mitycznej bestii wrogiej Stwórcy. Śmierć i *Otchlań* stanowią w ten sposób sumę wszystkiego co negatywne, to, innymi słowy, zło jakie panowało przed stworzeniem, tryumf chaosu nad porządkiem, kosmosem. Być umarłym, opuszczonym i zapomnianym przez Stwórcę są momentami oddającymi rzeczywistość Piekieł¹¹. Z tych powodów zjawisko śmierci i zstąpienia w jej mroki budziło grozę w Izraelu.

Umrzeć, znaczyło pograć się w *Otchlani*, „ziemi bez powrotu”, żyć ale nędznie z dala od Boga i bliźniego. Stwórca odwiecznie odrzucił zło, jako że ono się sprzeciwia Jego naturze, dlatego śmierć człowieka grzesznego i nieodkupionego zrywała wszelką więź zarówno z Bogiem jak i człowiekiem¹². Najstarsze tradycje przekazują, że zstępujący do Hadesu dzielą ten sam los niezależnie od życiowych zasług (por. Hi 30,23). Piekła niwelowały wszelkie różnice między grzesznikiem i sprawiedliwym. Starożytni pojmowali sprawiedliwość Bożą na wzór ówczesnej ludzkiej sprawiedliwości. Funkcjonowało pojęcie odpowiedzialności zbiorowej, stąd też za przewinienia jednostki karę ponosił cały szczepek. Sądono, że Jahwe nagradza według uczynków ludzi. Dochodzi nieprawości ojców na ich potomkach do trzeciego i czwartego pokolenia. Wierni *Prawu*, miłujący Jahwe dostępują Jego miłosierdzia (por. Wj 20,5–6). Wraz z rozwojem administracji królewskiej krystalizuje się zasada sankcji indywidualnych (por. Pwt 24,16). Już nie wspólnota ale każdy indywidualnie ponosi odpowiedzialność za swoje czyny. Owocem refleksji nad skutkami grzechu oraz indywidualną odpowiedzialnością człowieka jest rozwój nauki o zmartwychwstaniu, która zawiera się w młodszych partiach Starego Testamentu (por. Ez 37; Iz 25–26). Pragnienie nieśmiertelności i ufnosć we wskrzeszenie ciał „spoczywających w prochu” (Iz 26,19) sięgają korzeniami najdawniejszych warstw religijnej myśli Izraela. Wyrastają z wiary w sprawiedliwą zapłatę i przeczucia o dalszym trwaniu po śmierci¹³.

W chwilach najgłębszego ucisku w czasie niewoli babilońskiej prorocy prowadzili lud głosząc orędzie nadziei. Profetyzm żydowski ożywia wiarę w nastanie lepszej przyszłości, a ta wiązała się z bliskim nadejściem „dnia Jahwe” i eschatologiczne-

⁸ J. Schreiner, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 204–205.

⁹ A.-M. Dubarle, *Oczekiwanie nieśmiertelności w Starym Testamencie i judaizmie*, „Concilium Polska” 6–10 (1970), s. 216.

¹⁰ B. Szlaga, *Chrystus pierworodny spośród umarłych*, s. 89–90.

¹¹ W. Mass, *Zstąpił do piekieł*, *Comp* 1/25 (1985), s. 10.

¹² H.U. von Balthasar, *Zstąpienie do piekieł*, jw., s. 3.

¹³ A.-M. Dubarle, *Oczekiwanie nieśmiertelności w Starym Testamencie i judaizmie*, s. 214.

go sądu nad światem. W tym dniu, który Izajasz ukazywał jako katastrofę żywiołów (por. Iz 2,10–11), nieprzyjaciele Jahwe i Jego narodu (por. Iz 13,6–13; Ez 30,3–19) zostaną pokonani i na zawsze wrzuceni do *Otchlani*. Wierni posiadą życie wieczne a Bóg nieodwołalnie zniszczy śmierć¹⁴. Wiarę w określony czasowo pobyt w krainie zmarłych wyraża psalmista w słowach: „Nie pozostawisz duszy mojej w *Szeolu* i nie dozwolisz, by wierny Tobie uległ skażeniu” (Ps 16,10). Z treści utworu wynika, że autorowi mogła zagrażać śmierć, jego lęk jest więc uzasadniony. Wydaje się jednak, że psalmista nie zgadza się, iż *Szeol* jest odpowiednim losem dla „wiernego” Jahwe. Wyraża więc nadzieję na wyzwolenie z niego i jakąś formę komunii z Bogiem poza śmiercią¹⁵. Z kolei prorok Daniel, którego działalność wiąże się z okresem prześladowań Antiocha IV Epifanesa naucza: „Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, a drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie” (Dn 12,2). Tęskne oczekiwania Żydów za nieznaną ale szczęśliwą wiecznością łączą się z posłannictwem tajemniczego Syna Człowieczego, o którym coraz częściej mówią autorzy natchnieni. Jako reprezentant Boga miał za zadanie pokonać wrogie Jahwe moce i zainauguować Królestwo Boże (por. Dn 7,9–14). Po wielkim cierpieniu za grzechy świata Boży Pomazaniec umrze, jednak wszechmocny Bóg wskrzesi Go do życia (por. Iz 53). Wiera w głoszonego Sługę Pana ożywiła nadzieje Żydów na zmartwychwstanie w ciele i lepszą od terażniejszości przyszłość. Wraz z tymi nadziejami u progu nowej ery ewoluował obraz *Szeolu*, w którym *Księga Mądrości* rozróżniła stan świętych i niegodziwców (por. Mdr 3,1.4.10). Kraina śmierci nie była już miejscem bez powrotu i nadziei¹⁶.

2. Literatura apokaliptyczna okresu międzytestamentalnego

W okresie od ok. II w. przed Chr. do końca I w. po Chr. w Izraelu rozwijała się twórczość apokaliptyczna. Jej korzenie sięgają okresu powygnaniowego. Reprezentanci nowego nurtu religijno-literackiego czerpali z tradycji prorockiej oraz wyobrażeń religii babilońskiej i irańskiej¹⁷. Działając pod specjalnym natchnieniem spekulowali na temat biegu świata i historii. Konkretyzowali pojęcia eschatologiczne wyznaczając kres ziemskiej rzeczywistości¹⁸. Twórczość apokaliptyczna odsłania niedostępne człowiekowi tajemnice kosmosu, świat aniołów i demonów, dusz i historii świętej. Rozwój żydowskiej literatury niekanonicznej wiąże się z sytuacją polityczno-religijną Izraela przy końcu starej ery. Niespełnione zapowiedzi prorockie o powszechnej odnowie i pomyślności po powrocie z niewoli babilońskiej, zanik charyzmatu profetycznego i prześladowania syryjskiego najeźdźcy Antiocha Epifanesa, zapoczątkowały ostry kryzys religijny. Wobec dramatycznych doświadczeń narodu autorzy ksiąg apokaliptycznych proponują zajęcie właściwej postawy.

¹⁴ L. Stachowika, *Nadchodzący dzień Jahwe* (Iz 2,6–22), *RTK* 1/26 (1979), s. 29.

¹⁵ P.S. Johnston, *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej*, s. 248.

¹⁶ A. Nossoł, *Zstąpił do piekiel*, *AK* 2/439 (1982), s. 171. Także: J. Schreiner, *Teologia Starego Testamentu*, s. 388–389.

¹⁷ F. Kogler, *Apokaliptyka*, w: *Nowy leksykon biblijny*, Kielce 2011, s. 31.

¹⁸ L. Stachowika, *Apokaliptyka i eschatologia u progu ery chrześcijańskiej*, *AK* 1/376 (1971), s. 58.

Etiopska *Księga Henocha*, *Księga Jubileuszów*, *Wniebowzięcie Mojżesza*, *Czwarta Księga Ezdrasza* oraz grecka i syryjska *Apokalipsa Barucha* mówią o wydarzeniach ostatecznych, nadchodzącym „dniu Jahwe” i sędzie nad światem. Nie tylko Izrael ale cały kosmos będzie uczestniczyć w głębokich wstrząsach i przemianach, które utrwala panowanie Boga na ziemi. Przedstawiciel Stwórcy, Archanioł Michał, Syn Człowieczy bądź Mesjasz, w końcowej walce położy kres panowaniu Szatana nad światem. Zwycięstwa dokona w procesie walki, zmagania. Zmarli powstaną wówczas z *Otchłani* a naród wybrany osiągnie upragnioną wolność. Przyszłość, którą ilustruje literatura żydowska końca starej ery domagała się jednoznacznej postawy etyczno-religijnej, wierności Prawu i ufności Jahwe¹⁹.

W atmosferze walki o wolność polityczną i religijną w epoce hellenistycznej, w narodzie wybranym wyzwalający się pragnienia nieprzemijalnego świata. Równoległe z tymi nadziejami zmieniał się w kulturze judaistycznej obraz krainy zmarłych. W ślad za tradycją biblijną apokaliptyka zachowała pogląd o podziemnym położeniu *Szeolu*. Należał on do drabiny wszechświata zbudowanej z różnych niebios przeznaczonych dla Boga, aniołów, zbuntowanych duchów, feniksów, cherubinów i serafinów. Były tam także zbiorniki na wodę, deszcz, śnieg i gwiazdy²⁰.

Etiopska *Księga Henocha* wzorowana na semickim oryginale z II w. przed Chr. odśłania część tajemnicy *Otchłani*. Tytułowy bohater Henoch, potomek Seta (por. Rdz 5,18–24) jest postacią niezwykle ważną w tradycji biblijnej. Patriarcha „choodzący z Bogiem” i „wzięty” do nieba jest dla swoich rodaków mędrcem i prorokiem okresu przedpotopowego. W jednej z wizji Henoch występuje w roli pośrednika między zbuntowanymi duchami w Piekłach a Bogiem (por. HenEt 13,4–10)²¹. Aniołowie ci, niegdyś służący Jahwe, wystąpili przeciw Niemu. Opuścili swoje siedziby w niebie i zeszli na ziemię, by grzeszyć z kobietami „kalając się ich nieczystością” (HenEt 10, 11). Giganci zrodzeni z nieprawych związków napełnili ziemię krwią i wszelkim złem (HenEt 9,9)²². Za karę ludzkość została zniszczona potopem, zaś upadli aniołowie zostali uwięzieni na wieki w strasznym miejscu karni. W ten sposób autor apokryfu podejmuje motyw z Rdz 6,1–4, mówiący o „synach Bożych” i ich grzechu z córkami ludzkimi²³. Nieposłuszne duchy prosiły wędrującego po zaświatach Henocha o wstawienictwo u Boga i wyproszenie im przebaczenia. Misja patriarchy zakończyła się niepowodzeniem. Odpowiedzią Stwórcy na błagania upadłych mocy był wyrok potępiający: „Nie znajdą ani pokoju ani przebaczenia” (HenEt 12,5). W czasie ostatecznym aniołowie kary działający w imieniu Jahwe

¹⁹ F. S z u l c, *Pierwotne znaczenie nauki o zstąpieniu Chrystusa do otchłani w świetle analizy historyczno-teologicznej i hermeneutycznej*, ComP 1/25 (1985) s. 54; P. S. J o h n s t o n, *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej*, s. 284–285, zaznacza, że w „Apokalipsie Mesjańskiej”, piśmie Wspólnoty z Qumran, jest mowa o Mesjaszu, który „ożywi zmarłych i przyniesie dobrą nowinę ubogim”. Z kolei w tekstach odnalezionych w grocie 4 jest mowa o „nadziei na zmarłych wstanie sprawiedliwych na wielki sąd”.

²⁰ T e n ż e, *Struktura teologii judeochrześcijańskiej*, Lublin 1982, s. 117–118.

²¹ R. R u b i n k i e w i c z, *Duchy zamknięte w więzieniu. Interpretacja 1 P 3,19 w świetle Hen 10,4.12*, RTK 1/28 (1981), s. 85.

²² T e n ż e, *Eschatologia Hen 9–11 a Nowy Testament*, Lublin 1984, s. 31–32.

²³ S. H a ł a s, *Pierwszy List św. Piotra*, s. 265–266.

osądzą i unicestwią zastępy demonów i grzeszników. Wybraniec Boga odniesie wówczas tryumfalne zwycięstwo nad Azaelem (por. HenEt 53–56)²⁴.

Wielki grzech demonów, o którym wspomina *Księga Henocha*, grawituje wokół odstępstwa od Boga na rzecz obcego kultu. Azael i Szemichaza, reprezentanci zbuntowanych aniołów, przez wyjawienie ludziom tajemnic nieba i nieprawe czyny zniszczyli ład panujący w świecie. Bałwochwalcze obrzędy, czerpanie ze zdobyczy kultury materialnej i budowanie szczęścia wbrew woli Stwórcy, stanowią zagrożenie dla jahwizmu i nieuchronnie prowadzą do zguby²⁵. Jest istotne, że zarówno Stary Testament jak i literatura niekanoniczna nie znały pojęcia wiecznej szczęśliwości, której dostępują sprawiedliwi zaraz po śmierci. *Księga Henocha* (17–19) ukazuje dusze sprawiedliwych i grzeszników oraz zbuntowanych aniołów przebywających razem w Hadesie. Dopiero dzień sądu rozstrzygnie o szczęściu jednych i potępieniu drugich²⁶.

NOWY TESTAMENT I APOKRYFY O ZSTĄPIENIU CHRYSYTA DO OTCHŁANI

1. Teksty nowotestamentalne

W I w. po Chr. pojęcie *Hadesu* przeżywa dalszy rozwój. „Kraina nicości” jest pojmowana jako stan czuwania i nadziei „dla sprawiedliwych”. W Nowym Testamencie pojawiają się określenia „Łono Abrahama” i „Raj”, natomiast stan rozpaczony dla bezbożnych i grzeszników otrzymuje miano „Gehenna”. Spośród nielicznych nowotestamentalnych tekstów o pobycie Chrystusa w *Szeolu* najbardziej znany choć trudny do interpretacji jest fragment z 1 P 3,18–20. W przekładzie *Biblii Świętego Pawła* tekst otrzymuje brzmienie: „Bo i Chrystus raz za grzechy cierpiał – sprawiedliwy za niesprawiedliwych – aby was przyprowadzić do Boga; Jego ciało wprawdzie zabito, ale mocą Ducha został przywrócony do życia. Jego mocą poszedł również, aby ogłosić naukę uwiezionym duchom, które niegdyś, za dni Noego, nie okazały posłuszeństwa. Wtedy Bóg czekał cierpliwie, zanim zbudowano arkę, w której tylko nieliczni, to jest osiem osób, zostali zbawieni dzięki wodzie”. Cytowany tekst przedstawia mitologiczny obraz świata. Otchłań jest związana z jakąś konkretną przestrzenią a zstępujący do niej Chrystus to jakby Odyseusz podróżujący po niebie i zaświatach²⁷.

Najwięcej trudności przysparza egzegetom w. 19. W debacie uczonych kwestią sporną jest tożsamość „uwiezionych duchów” oraz treść przesłania Jezusa. Chodzi mianowicie o to, czy Chrystus zstępując w zaświaty przemawia do zbuntowanych aniołów, zdeprawowanego pokolenia z czasów Noego, czy wreszcie do zmarłych Starego Testamentu oczekujących Mesjasza? Określenie tożsamości owych duchów wiąże się z treścią przekazu Zbawiciela, a mianowicie, czy jest to orędzie zbawie-

²⁴ J.L. Kovacs, *Now shall the Ruler of this World be driven out; Jesus Death as Cosmic Battle in John 12,20–36*, *JBL* 114/2 (1995), s. 236–240.

²⁵ R. Rubinkiewicz, *Eschatologia Hen 9–11 a Nowy Testament*, s. 51–59.

²⁶ Tenże, *Duchy zamknięte w więzieniu*, s. 85.

²⁷ M. Czajkowski, *Między kenozą a wywyższeniem*, *ComP* 1/25 (1985), s. 130.

nia czy wyrok potępiający²⁸. Kolejną trudnością jest określenie kontekstu problematycznego wersetu. Niektórzy uczeni czytają 3,19 w świetle jednostki, w której jest umieszczony, to znaczy 3,18–20 lub 3,18–22, inni w świetle 4,6, który brzmi: „W tym celu ogłoszono Ewangelię również i tym, którzy umarli, aby skazani przez ludzi w ziemskim życiu, mogli żyć mocą Bożego Ducha”.

Zdaniem S. Hałasa²⁹, w. 20 wprowadza nas na właściwe tory rozumowania odnosząc się do wspomnianej już *Księgi Henocha*. Starożytny apokryf był szeroko znany w społeczności pierwszych chrześcijan, o czym świadczą wzmianki w Jd i 2 P. Jest wysoce prawdopodobne, że Autor *Listu* mówiąc o „duchach w więzieniu” ma na uwadze zbuntowane anioły nie zaś praojców narodu wybranego. Prawda o zstąpieniu Pana *ad inferos* pojawiła się dopiero z końcem II w. po Chr. w pismach Klemensa Aleksandryjskiego, następnie u Orygenesa. Również w tym okresie wspomina się po raz pierwszy tekst z 1 P 3,19–20 jako biblijny dowód na poparcie wskazanej tezy. Pierwsze formuły wiary o pobytku Chrystusa w Piekłach pojawiają się dopiero w IV w. W ten sposób, brak powiązania tekstu Piotrowego z nauką o pobytku Zbawiciela w Otchłani aż do 190 r. po Chr., a także jego ograniczona rola w późniejszej debacie patrystycznej, stanowi poważny argument przeciwko rozumieniu „zamkniętych w więzieniu” jako patriarchów. Wydaje się zaś oczywiste powiązanie tekstu z dawnymi przekonaniem na temat upadłych i ukaranych przez Boga duchów z czasów Noego, właśnie ze względu na rozwinięcie tego wątku w następnym wersecie. A zatem, „duchami w więzieniu”, o których mówi św. Piotr, są potężne istoty ukarane przez Boga za ich grzech. Warto nadmienić, że biblijne określenie „duchy” – gr. *pneumata* w l. mn. jest bardzo rzadko stosowane do istot ludzkich (por. Hbr 12,23), natomiast często na określenie istot nadnaturalnych, zarówno anielskich jak i demonicznych (por. Mt 8,16; Ap 16,13). Z kolei dla zmarłych w *Szeolu* stosuje się termin *psychē* (Dz 2,27)³⁰. Ponadto, zauważa krytyk³¹, w *Księdze Henocha* jest mowa o siedmiu sferach czy piętrach niebieskich, które kolejno odwiedza tytułowy bohater. Podobny obraz jawi się w 1 P. Chrystus na wzór patriarchy przebywa drogę wiodącą na sam szczyt, by zająć miejsce po prawicy Boga. Chrześcijanie znający tradycję henochiczną, a także, jako mieszkańcy Imperium Rzymskiego obeznani z tradycją tryumfów cesarskich, czytając 1 P mogli sobie wyobrażać zwycięski pochód zmartwychwstałego Pana do niebieskich przestworzy.

W świetle powyższej opinii Chrystus udał się do uwięzionych duchów (*pneumata*) – 3,19, a nie do zmarłych (*nekroi*) – 4,6, aby im ogłosić pewną wiadomość³². Autor Pisma nie podaje żadnej wskazówki odnośnie do treści Chrystusowej proklamacji. Można przypuszczać, że dla jego odbiorców jej sens był na tyle oczywisty, iż dodatkowe objaśnienia były zbędne. Warto przypomnieć, że bohater apokryfu nie ogłosił upadłym duchom jakiegokolwiek ratunku, ale definitywną karę i potępienie. S. Hałas zaznacza, że dla współczesnych chrześcijan tak kategoryczna nauka jest trudna do przyjęcia, jednak trzeba mieć na uwadze, że orędzie Zbawiciela nie było

²⁸ R.E. B r o w n, *An Introduction to the New Testament*, New York 1996, s. 714–716.

²⁹ *Pierwszy List świętego Piotra*, s. 265–269.

³⁰ S. H a ł a s, *Pierwszy List świętego Piotra*, s. 266.

³¹ Tamże, s. 266–268.

³² R.E. B r o w n, *An Introduction to the New Testament*, s. 715.

skierowane do ludzi lecz duchów uosabiających wszelkie zło na ziemi i w przestworzach. W swojej wymowie kerygmat jest zgodny z definitywnym odrzuceniem tych, którzy są nieposłuszni Ewangelii (por. 2,8; 3,1; 4,17n.). Różnica między patriarchą w ujęciu apokryfu a Chrystusem jest taka, że Henoch zgłębił tajemnice wszechświata po to, by opowiedzieć o nich ludziom ku przestrodze. W 1 P Chrystus jawi się jako zwycięski Król tryumfalnie zmierzający ku niebu. Jego pochod jest wyrazem pokonania wszelkich mocy zła w świecie i poza nim. Natomiast zawartość kerygmatu ogłoszonego duchom w więzieniu należy rozumieć w sposób zgodny z funkcją Chrystusa jako ostatecznego Zwycięzcy i Tryumfatora. Taka treść przepowiadania znajduje potwierdzenie w całkowitym podporządkowaniu Zbawicielowi wszelkich złych potęg, o którym jest mowa w w. 22³³.

D.H. Stern³⁴ dodaje, że uwięzionymi duchami są „aniołowie, którzy zgrzeszyli” (2 P 2,4) i „porzucili właściwą im sferę” (Jd 6). Są to znani z Rdz 6,2–4 *b'nei-ha'elohim*, czyli „synowie Boży” lub „synowie aniołów”, zwani też *nefilim* – „olbrzymi”, którzy za czasów Noego opuścili przeznaczoną im przestrzeń na rzecz obcowania cielesnego z „córkami ludzkimi”. Jeśli, podkreśla komentator, uwięzionymi duchami byłoby zmarli Starego Testamentu, którzy oczekiwali przyjścia Mesjasza, to należy sądzić, że z Jego ust usłyszeli Radosną Nowinę o zbawieniu. Jeśli natomiast nauczanie Mesjasza było skierowane do upadłych aniołów, to nie mogło to być orędzie zbawcze, gdyż te właśnie duchy „uwięził On w ciemnościach, aż do Wielkiego Dnia Sądu (Jd 6). Zgodnie z nauką płynącą z Kol 2,15 Chrystus „pozabawia władców i zwierzchności ich mocy, wystawiając je na widowisko” i przez Krzyż odnosi tryumfalne zwycięstwo nad wszelkim złem³⁵,

J. Załęski³⁶ za L. Goppeltem objaśnia 3,19 w świetle 4,6 suponując, że „duchy zamknięte w otchłani” raczej nie są aniołami czy duchami, ale zmarłymi z czasów potopu, którym Chrystus ogłasza zbawienie. Zdaniem krytyka, termin *pneuma* w w. 19 został prawdopodobnie użyty zamiast terminu *psyche*. Z kolei W.J. Dalton³⁷ zwraca uwagę, że 3,19 i 4,6 nie odnoszą się do tego samego zdarzenia. W 1 P 4,6 chodzi o obronę chrześcijan, którzy przyjęli Ewangelię za życia, ale już umarli (por. 1 Tes 4,13–18). Mimo fizycznej śmierci są żywi w oczach Pana. W 1 P 3,19 nauczanie Chrystusa jest skierowane do duchów zamkniętych w więzieniu i w tekście nie ma wzmianki o zmarłych. Piotr ukazuje zstępującego do Szeolu Mesjasza, który w zaświatach ogłasza zwycięstwo nad wszelkim złem. Podobny obraz kreśli ewangelista Jan. Jezus powracający do Ojca ogłasza uczniom sąd nad „Władcą tego świata” (J 16,11). Z kolei autor Ap (12,5–13) naucza, że szatan i jego dwór są zmuszeni opuścić niebieską przestrzeń definitywnie z chwilą wywyższenia Chrystusa.

³³ R.E. B r o w n, *An Introduction to the New Testament*, s. 268–269.

³⁴ *Pierwszy List Kefy (Piotra)*, w: *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, s. 1011.

³⁵ Tamże.

³⁶ *Chrześcijanin w świecie i wobec świata (Pierwszy List św. Piotra)*, w: *Ewangelia św. Jana. Listy Powszechnie. Apokalipsa (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 10)*, Warszawa 1992, s. 112. Podobnie sądzi J. C e r v a n t e s G a b a r r ó n, *Pierwszy List św. Piotra Apostoła*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2001, s. 1647.

³⁷ Opinię przytacza R.E. B r o w n, *An Introduction to the New Testament*, s. 715–716.

W opinii Daltona, interpretacja tekstu Piotra w takim właśnie kluczu wydaje się najbardziej prawdopodobna.

Geneza innych tekstów natchnionych o *descensus* Syna Człowieczego wiąże się z wykorzystaniem w szerszym zakresie *targumów* i *midraszy* do wyjaśnienia trudnych tekstów biblijnych. W Mt 12,40 autor wykorzystuje typologię Jonasz – Syn Człowieczy. Mąż Boży przebywający trzy dni we wnętrzościach wielkiej ryby jest znakiem *descensus* Chrystusa do głębin ziemi. W opinii W. Massa³⁸, ta typologia staje się zrozumiała w świetle tekstu Rz 10,7, w którym św. Paweł stosuje egzegezę charakterystyczną dla *midraszu*. Interpretacja Apostoła jest odbiciem parafrazy tekstu Pwt 30,11–14, dokonanej przez palestyński *targum*. W obu fragmentach wyrażenie „iść przez morze” zostało zastąpione przez „zstępować do *abyssus*” lub „zstępować w głębokości wielkiego morza”. *Targum* odnosi tekst do Jonasza, zaś św. Paweł do Jezusa. Tak jak prorok był przez trzy dni we wnętrzu wielkiej ryby, innymi słowy, w głębokości *abyssus*, tak Syn Boży po swej śmierci przebywał w *abyssus* królestwa zmarłych. Różnice między Jonaszem a Chrystusem są jednak wyraźne. Zstąpienie żywego proroka do podziemi jest związane z jego eschatologicznym zwycięstwem nad Lewiatanem, złowrogim pramorzem. Pochłonięty przez otchłań Jonasz nie zostaje jej oddany „aż do końca” (por. J 13,1), ale przywrócony do życia. Jezus wydany przez Ojca „aż do końca”, jako umarły zstąpił do krainy umarłych i przebywał w niej w całkowitym opuszczeniu i bezsile. Po Jego *descensus* nie było ponownego powstania, ale to zstąpienie było ostatecznym wstąpieniem, czyli wywyższeniem.

Inne teksty Nowego Testamentu akcentują fakt śmierci Jezusa, wydarzenia uchwytne historycznie, którego teologicznym odpowiednikiem jest zstąpienie do Otchłani³⁹. Autor *Listu do Efezjan* potwierdza w jednostce 4,9–10, że Zbawiciel osiągnął stan śmierci i zrealizował swoją misję odkupieńczą. Jezus zakosztował śmierci ale definitywnie ją pokonał, gdyż „niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim” (Dz 2,24). Najstarsze świadectwa ewangeliczne wiążą nierozzerwalnie śmierć Jezusa z Jego misją zbawienia, której przejawem i obrazem było zstąpienie do Piekieł i wyzwolenie z nich sprawiedliwych. W Mt 27,51–53 słyszymy, że w chwili śmierci Ukrzyżowanego „...ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu”. Ewangelista podkreśla uniwersalny charakter misji Chrystusa. Dotyczy ona zmarłych wszystkich czasów. Relacja o otwieraniu się grobów w chwili śmierci Syna Człowieczego jest wyrazem wiary chrześcijańskiej we wskrzeszenie ciał, czyli integralne zmartwychwstanie człowieka⁴⁰. Zgodnie z przekazami Nowego Testamentu nie powinno się pojmować krainy zmarłych przestrzennie czy czasowo. Nie należy utrzymywać, że Jezus pomiędzy śmiercią a zmartwychwstaniem przebywał w *Szeolu* przez trzy dni. Chwila

³⁸ *Zstąpił do piekiel*, s. 7–9. Por. także: A. P a c i o r e k, *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz (NKB.NT 1/1)*, Częstochowa 2005, s. 513–514. Zdaniem krytyka, podobieństwo Jonasza do Jezusa polega na wybawieniu obu od śmierci. Ta analogia w ujęciu ewangelisty nie jest doskonała, gdyż prorok w odróżnieniu od Syna Człowieczego nie umarł. Niemniej w osobie Jonasza uwidacznia się wydarzenie paschalne, a tryumf Jezusa nad śmiercią jest nowym znakiem Jonasza.

³⁹ M. C z a j k o w s k i, *Między kenozą a wywyższeniem*, s. 132.

⁴⁰ Tamże, s. 138.

uniżenia jest jednocześnie chwilą wywyższenia, wniebowstąpienia i chwały. Jest to niewątpliwie przejaw nowego myślenia w teologii katolickiej, gdzie określenia „trzy dni”, „zstąpienie do piekieł”, są traktowane symbolicznie. Ukrzyżowany w godzinie agonii obiecuje Łotrowi niebo (por. Łk 23,43). Nawet dla złooczyńcy zdolnego do aktu skruchy moment największego uniżenia jest momentem zbawienia.

Teksty nowotestamentalne akcentują fakt śmierci Chrystusa i Jego pobyt w królestwie zapomnienia i ciemności. Świadczenia uczniów są jednak wyrazem wiary w zmartwychwstanie i radość z perspektywy wiecznej szczęśliwości, co przekazuje Ap 1,18: „Byłem umarły, a oto jest żyjący na wieki wieków i mam klucze Śmierci i Otchłani”. Przejście Chrystusa ze śmierci do życia daje wierzącemu nadzieję wieczności. Zmartwychwstały ma moc otworzyć otchłanie śmierci i uwolnić zmarłych jak i zamknąć śmierć i ją odizolować⁴¹. Jest Bogiem, w Jego ręku jest życie i śmierć.

2. Troska o wyzwolenie z otchłani w apokryfach Nowego Testamentu

Pierwsi chrześcijanie wywodzący się głównie z żydostwa rozprawiali na temat zstąpienia Jezusa do Piekieł i dokonanej w nich misji odkupieńczej. Spekulacje dotyczyły zasięgu Chrystusowego zbawienia a wynikały z troski o losy bliskich zmarłych. Rozważano, czy zbawienie obejmuje także pokolenia żyjące przed Chrystusem. Ów problem znalazł odbicie w judeochrześcijańskich apokryfach, które pojawiły się u schyłku I w. Najstarsze z Ksiąg akcentują realizm śmierci Zbawiciela. *Księgi Sybillińskie* (8,300–312; 11,19) głoszą, że Chrystus „wypełnił odwieczne prawo zasypiając na trzy dni w ziemi”. Prawdę o rzeczywistym człowieczeństwie Syna Bożego, który został poddany „prawu śmierci” przekazuje także *Testament Beniamina* (9,5) pochodzący z I w. oraz *Wniebowzięcie Izajasza* (4,1), tekst powstały na przełomie I i II w.

Oryginalną koncepcją, żywą w pierwotnym chrześcijaństwie a związaną bezpośrednio z pobytem Syna Człowieczego w Pieklach, była Jego walka z demonami⁴². Tę tematykę podejmują wspomniane *Księgi Sybillińskie* i *Testamenty XII Patriarchów*. Wymienione pisma nie mówią o konflikcie w *Szeolu*, wskazują jednak, że wraz ze śmiercią Chrystusa następuje jego opustoszenie, a złe moce okrywa żałoba (por. TestDana 5,10–11; TestLew 4,1). Inna grupa apokryfów koncentruje się na dokonanym dziele odkupienia i głoszeniu przez Mesjasza Radosnej Nowiny w zaświatach. W *Ewangelii Piotra*, pochodzącej prawdopodobnie z poł. II w., do zmartwychwstałego Pana zwraca się z nieba głos z pytaniem: „Czy zwiastowałeś tym, którzy śpią? I dała się słyszeć odpowiedź z krzyża: «Tak»”. Przypuszczalnie w tekście chodzi o przebywających w krainie śmierci, którym Zbawiciel przyniósł wybawienie⁴³.

Wersja grecka *Zstąpienia Jezusa do Otchłani* jest relacją dwóch synów Symeona ze spotkania Chrystusa Pana w *Hadesie*. Wobec faryzeuszów składają świadectwo o tym, że Zbawiciel po swej śmierci zstąpił do *Szeolu*. Swym przybyciem

⁴¹ M. Wojciechowski, *Apokalipsa świętego Jana. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (NKB.NT 20), Częstochowa 2012, s. 120–121.

⁴² F. Sulc, *Struktura teologii judeochrześcijańskiej*, s. 123–124.

⁴³ *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. I, vol. I–II, pod red. M. Starowieyskiego, Lublin 1980, s. 417.

rozświetlił mroki Piekieł, ujarzmił szatana, a sprawiedliwych wywiódł do raj. Zmartwychwstali wraz z Panem bracia świadczą o tym wydarzeniu⁴⁴. Już w II w. zagadnienie uwolnienia sprawiedliwych z *Otchlani* począwszy od Adama aż po Jana Chrzciciela, interesowało chrześcijan. *Midrasz* do proroctwa Jeremiasza głosił: „Pan Bóg przypomniał sobie o zmarłych, którzy są Jego, Świętych Izraela, którzy zasnęli w prochu ziemi, zstąpił do nich, aby im zwiastować Dobra Nowinę o zbawieniu, które im przyniósł”⁴⁵.

Rozwój refleksji o pobycie Jezusa w *Otchlani* zaznaczył się analizą wielu zdarzeń z życia Syna Człowieczego pod tym właśnie kątem. Najbardziej istotne fakty związane z misją odkupieńczą w Hadesie to: głoszenie Dobrej Nowiny, spowodowanie nawrócenia grzeszników, odpuszczenie win, udzielanie chrztu i dar nowego życia⁴⁶. Naukę o konieczności chrztu do zbawienia odnajdujemy w *Liście Apostołów* i *Pasterzu Hermasa*, pismach datowanych na II w. Pierwszy tekst naucza, że Jezus pragnął wynagrodzić tym, którzy Mu zaufali i dlatego „własną prawicą udzielił im chrztu życia i odpuszczenia wszystkich grzechów”. Drugi utwór podkreśla, że posługę odkupieńczą w krainie zmarłych podjęli Apostołowie i uczeni w Piśmie, po swojej śmierci. Mieszkańcom *Szeolu* nieśli Ewangelię i udzielali chrztu. Dzięki ich posłudze zmarli poznali imię Pana i otrzymali nowe życie⁴⁷.

Wraz z rozwojem chrześcijaństwa w niektórych kręgach pojawiły się błędy doktrynalne, które odcisnęły piętno także na twórczości apokaliptycznej. W *Ewangelii Bartłomieja* z IV w. odnajdujemy elementy gnozy. Autor *Księgi* stwierdza, że Jezus zniknął z krzyża, aby w Piekłach zwyciężyć szatana. Uwolnił sprawiedliwych mężów spod władzy Księcia ciemności i śmierci, po czym wrócił na krzyż. Apokryfy z III–IV w., pośród nich *Ewangelia Nikodema*, często przedstawiają motyw walki Jezusa z demonami w zaświatach. Fakt ten wiąże się z procesem mitologizacji omawianej prawdy wiary, być może także z czerpaniem koncepcji z wierzeń Greków⁴⁸.

Jest faktem, że żywotność prawdy wiary o zstąpieniu Zbawiciela do *Otchlani* w odległych wiekach wiązała się z troską o losy przodków. Celem spekulacji judeo-chrześcijań było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o zasięg odkupienia dokonanego przez Jezusa w *Szeolu*. Na pewno zbawienie stało się udziałem sprawiedliwych. Nie ma wyraźnej odpowiedzi, czy dotyczyło wszystkich zmarłych a tym bardziej upadłych duchów.

ZAKOŃCZENIE

Pismo Święte stopniowo odsłania prawdę Bożą. Rozwój objawienia w sposób szczególny dotyczy kwestii losu człowieka po śmierci. Doktryna o *descensus* Syna Człowieczego jest głęboko zakorzeniona w religijnej myśli Izraela. Naród wybra-

⁴⁴ Tamże, s. 445–451.

⁴⁵ F. S z u l c, *Struktura teologii judeochrześcijańskiej*, s. 122.

⁴⁶ Tamże, s. 123.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ T e n ż e, *Pierwotne znaczenie nauki o zstąpieniu Chrystusa do otchlani w świetle analizy historyczno-teologicznej i hermeneutycznej*, s. 56–57.

ny dzielił przekonania mieszkańców Starożytnego Bliskiego Wschodu, że śmierć i zstąpienie w jej mroki są koniecznymi elementami ludzkiej egzystencji. Teksty nowotestamentalne i apokryfy wczesnochrześcijańskie świadczą o pobycie Chrystusa w *Szeolu* w okresie między Jego śmiercią a zmartwychwstaniem. W pierwotnym Kościele żywo dyskutowano na temat misji Jezusa w zaświatach i jej skutków.

Zmartwychwstanie Chrystusa zainicjowało życie wieczne w obecności Boga. Jest ono alternatywą dla rzeczywistości *Szeolu*. W tajemnicy paschalnej Syn Człowieczy położył kres napięciu między rzeczywistością świata podziemnego a ludzką nadzieją istnienia innej opcji i perspektywy.

THE ARTICLE OF FAITH „HE DESCENDED INTO HELL” AS PRESENTED BY THE BIBLE

SUMMARY

This study is devoted to the biblical background of the article of faith „He Descended into Hell”, which is the least known and the least understood by modern Christians. The truth about the *descensus* of the Son of Man is deeply rooted in the religious thought of Israel, which is shown by inspired and non-canonical texts. According to the views of the ancient, the death and the abyss constituted the necessary elements of the human existence. Christ, surrendering to the law of death, descended into Sheol after His death. In the underworld, being sinless, He conquered evil and its maker. He brought the good news to the dead, who had been waiting for the Messiah for centuries. The Work of Redemption by the Son of God is universal.

GLAUBENSARTIKEL „AUF DIE HÖLLE ZURÜCKGEKEHRT” IN DER BIBELFASSUNG

ZUSAMMENFASSUNG

Dieses Studium ist dem Bibelhintergrund des am wenigsten und am schwächsten durch die heutigen Christen verstandenen Glaubensartikels „Auf die Hölle zurückgekehrt”. Die Wahrheit über *descensus* des Menschensohnes ist tief in dem religiösen Andenken von Israel eingewurzelt, worauf die beseelten und nicht kanonischen Inhalte hinweisen. Nach den Gesinnungen der Altertümlichen gört das Tod und die Hölle nicht zu den Teilen des menschlichen Lebens. Jesu Christi kapitulierte vor dem Tod, und kehrte danach auf Szeol zurück. In dem Land der Dämmerungen bewältigte er als der Südenfreie das Böse und des Täters. Den Verstorbenen, die schon jahrhundertlang auf den Messias wartetet, brachte er die Freudige Nachricht. Die Erlösung von dem Menschensohn ist universal.